

Goniec Śląski

AGONIEC ŚLĄSKI
wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie
3.— zł.

Redakcja i Administracja:
Katowice, ul. św. Stanisława 4
Telefon 1414 i 146 — P. K. O. Katowice 304540

ZA OGŁOSZENIA
płaci się 20 gr za wiersz milim. Wiersz reklamowy 70 gr.
Na pierwszej stronie 80 groszy.

Nr. 215

Katowice, sobota 17-go i niedziela 18-go września 1932 r.

Rok XII

Zakrety polityki włoskiej.

Artykuł Mussoliniego, oświadczający się za uzbrojeniem Niemiec nie jest niespodzianką. Idzie on po linii obranej przez Włochy i ich kierownika od dłuższego czasu, a kampania prasy włoskiej ostatnich tygodni nie pozostawiała pod tym względem żadnych wątpliwości. Niemniej jest on postawieniem kropki nad „i”. Nie tkwi ona naprawdę w samych wywodach Mussoliniego, te bowiem nie przynoszą żadnych rewelacji. W artykule swym dyktator włoski stwierdził bowiem co następuje:

Z chwilą przyjęcia Niemiec w charakterze członka do Ligi Narodów cały świat uznał równouprawnienie Niemiec co do ich praw i obowiązków. Jednakowoż mimo przyjęcia Niemiec do Ligi Narodów i mimo paktu locarneńskiego, a nawet paktu Kelloga, Niemcy znajdują się faktycznie ciągle jeszcze na miejscu podrzędnym. Konferencja rozbrojeniowa spaliła na panewce. Prace wstępne do konferencji trwały 5 lat, sama konferencja tylko pięć miesięcy. Wygłoszono na niej przeszło 500 przemówień. Drukowane sprawozdania sięgają do wysokości drapaczy chmur ale olbrzymia góra aktów urodziła jedynie mysz w postaci rezolucji Benesa. podczas gdy praktyczne i rzeczowe projekty włoskiego ministra spraw zagranicznych Grandiego zostały poprostu zignorowane. Można zaobserwować, że nigdy jeszcze nie pobrzękiwano szabelką w Europie tak silnie, jak w ostatnich miesiącach, rozdzielających otwarcie i zamknięcie konferencji rozbrojeniowej, która rozczerowała wszystkich, a szczególnie Niemcy (!), upatrujące słusność swoich postulatów w jej fiasku.

Obecnie sytuacja jest tego rodzaju — zakończył Mussolini — że albo uznana zostanie równość zbrojeń niemieckich, albo Niemcy nie będą brały więcej udziału w dalszych obradach konferencji. Nieobecność Niemiec na konferencji rozbrojeniowej byłaby śmiertelnym ciosem dla Ligi Narodów, skompromitowanej niedawno stanowiskiem Japonii i zastrzeżeniami Włoch. Trzeba bowiem przyznać, że Niemcy nie mogą żyć wiecznie pomiędzy narodami uzbrojonymi pozbawionymi wszelkiej pomocy, o ile narody te nie zredukują swoich sił zbrojnych do poziomu zbrojeń niemieckich. Bezpieczeństwo wszystkich państw polega bowiem na maksimum zbrojeń, albo też na minimum. Jeśli jednak wysokość zbrojeń innych państw nie zostanie zredukowana, Niemcy mają prawo do przeprowadzenia podwyżki swoich zbrojeń.

Rozumowanie to jest nie do odparcia — ale tylko pozornie. Wnioski bowiem jakie wysnuło z wejścia Niemiec do Ligi byłyby wtedy słuszne, gdyby pakt Ligi i traktat wersalski, przewidujące właśnie rozbrojenie Niemiec, nie były zważyły całością. Pomijając wszakże te kwestie natury spekulatywnej, trzeba zapytać o sprawę znacznie donioślejszą

Po latach ciężkiej niewoli wrócili do Ojczyzny

Baranowice. W piątek o godz. 7.30 rano na stację Baranowice Centralne przybył ze Stołpców pociąg, wiozący b. więźniów politycznych z Rosji sowieckiej, w liczbie 40 osób oraz 40 innych osób, członków ich rodzin.

Wśród więźniów jest 17-tu księży katolickich i 1 prawosławny, 2-ch z tych księży, mianowicie ks. Federowicz i ks. Skalski skazani byli na śmierć. 7-miu księży było więzionych w Sołowkach. Są to: Bazyli Stysło, Dominik Iwanow, Józef Józwik, Stanisław Przyręb, prałat Leningradu, Franciszek Bujalski, Franciszek Trocki i Wiktor Krywienycz.

Przebieg wymiany był następujący: O godz. 1.20 popoł. po szerokim torze przybywa pociąg ze stacji Niegoriele. Stacja zamknięta. Otwarte tylko drzwi do komory celnej.

Z trzaskiem otwierają się drzwi wagonów, ukazują się wynędzniałe, nieraz ziemiste, jak bez kropli krwi twarze rodzin polskich więźniów, wracających do kraju.

Z radością i nadzieją oglądają polskie mapy w ojczystym kraju.

W 2 minuty później o g. 1.22 popoł. po torze normalnym wtacza się pociąg Warszawa—Białystok—Stołpce. Zajmują w nim 2 wagony komunistów, więźniów

wie wydani Sowietaom przez Polskę. Okna w tych wagonach są zasłonięte. Wagony obstawione policją.

W chwilę później wagony te odjeżdżają do Kołosowa — ostatniej strażnicy Kopu na granicy.

Po drugiej stronie zasieki z drutu widnieje tam brama triumfalna z napisem rosyjskim „Priwiet trudiaszczym się Zapada” (Witajcie pracujący Zachodu!) i strażnica sowiecka.

Na tej stacji dokonywuje się wymiana. Uczestniczą w niej tylko osoby urzędowe, delegaci M. S. Z., władz granicznych, Kopu, policji.

Akt wymiany rozpoczęto o g. 4 pop. Na linję graniczną udała się delegacja polska pp. Kulikowski i Ponicki z M. S. Z., p. Jakubowicz — reprezentował władze sowieckie, panie Stefania Sempolowska i Pieszkowowa — Czerwone Krzyże sowiecki i polski.

Udano się naprzód na stronę sowiecką a potem na polską, tu i tam sprawdzając więźniów.

Po podpisaniu aktu urzędowego na stronie polskiej więźniowie parami przechodzą z jednej strony na drugą.

Więźniowie wracający z Polski są dobrze ubrani, więźniowie Polacy z Sowietaom — ubrani biednie i wynędzniali.

Miedzy wydanymi Sowietaom komunistami znajdują się b. posłowie komunistów: Żarski, Wołyniec, Kryńczuk i inni b. posłowie z Hromady z wyjątkiem Taraszkiewicza, w ogólnej liczbie 40.

Wśród 40 więźniów polskich brak Konstantego Weryhy, który nie doczekał chwili wyzwolenia i zmarł przed 2 tygodniami w Leningradzie. Na jego miejsce odzyskał wolność ksiądz Prokopowicz.

Huragan zniszczył 6 wsi.

Londyn. Na wyspach Bahama szalał gwałtowny huragan. 6 wsi uległo zupełnemu zniszczeniu. 11 osób zabitych. Jest wielu ciężko rannych.

DOM MEBLOWY FORTUNA

Od zł. 10.— miesięcznie począwszy

UWAGA!!! CENY!!!

Oglądać można bez przymusu kupna, z pewnością opłaci się. Każdy może nabyć meble pierwszorzędnej jakości bez poręczyciela na niebywałych na G. Śląsku warunkach spłaty.

Największy dom meblowy G. Śląska dla prowincji

Katowice, ul. Jagiellońska 5, 26-38

990, 240, 125, 60, 30, 45, 110

w praktyce, a mianowicie co się stanie z samymi Włochami, jeżeli Niemcy będą mogły tak się uzbroić, jak się na to Mussolini zgadza. W jakim kierunku zwrócić się wyłoty tych ciężkich działań w jakie na wypadek spełnienia swoich żądań będą się mogły już zupełnie jawnie zaopatrzyć. Na pozór rozumowanie Mussoliniego opiera się na zdecydowanej jakoby pewności, że lufy te zwrócić się na pewne przeciw Francji, no i jej wschodnim sprzymierzeńcom. Na pozór — zaznaczamy — bo w rzeczywistości polityka włoska w dzi dobrze, a pewność, co, co widzi każdy, kto spojrzy na mapę Europy. Z niej zaś wynika czarno na białym, że Francja może tą drogą stracić to czy tamto ze swych wpływów, ale że zaatakowana przez Niemcy wprost nie będzie, albo będzie zaatakowana ostatnia. Tylko niepoprawny fantasta — a takich w dowód-

twie Reichswelhy zdaje się niema. mogłaby pchać dziś Niemcy na mur z betonu, dźgać i żelaza jaki wzniesiono na granicy Francji i Belgii, mur, na którym już raz skruszyła się potęga Niemiec. tak wielka, o jakiej dziś myśleć nie mogą, mur dziś o wiele potężniejszy i lepiej broniony, niż w roku 1914. Praktyka wszystkich czasów, a zwłaszcza praktyka niemiecka, wskazuje, że w takich razach zawsze zaczynało od słabszego. Tym zaś może być albo Polska, albo Włochy. Trudno wróżyć, kto byłby pierwszym, zależy to w dużej mierze od sił samej Polski i trwałości przymierza polsko-francuskiego, ale wykluczać nie można, że będą nim Włochy. Nie zaraz oczywiście bezpośrednio. Najpierw nastąpi Anschluss, a potem pochód do Adriatyku nad Dunaj, ku Konstantynopolowi, pochód który Niemcom o wiele więcej dać może, niż ekspansja na pół-

nocny wschód. Jest to krok znacznie mniej ryzykowny i wojnyby pewno nie wywołał.

Wątpić nie można, że we Włoszech zdają sobie dobrze sprawę z tych możliwości. Albo więc ludzą się na podstawie rozmów czy umów, że Niemcy uzyskane z pomocą Włoch atuty obrócą przeciw Francji, albo też umyślnie i z takim namaszczeniem stawiają ową wspomnianą wyżej kropkę nad „i”, aby z pomocą straszaka niemieckiego, uzyskać ustępstwa od Francji na innym polu. Słowem gra się albo na kompromis francusko-niemieckiej oczywiście na koszt Francji, albo porozumienie włosko-niemieckie także jej kosztem. Czy jednakże wykluczona jest trzecia możliwość, której kosztu wcześniej czy później ponieśćby musiały także i Włochy, to trudno określić. Na tem polega ryzyko gry włoskiej.

Miedzynarodowy kongres górników nie dał posłuchu wrogim podszeptom przeciw wywozowi polskiego węgla. TELEGRAMY.

Londyn. Na odbywającym się w Londynie 30-ym kongresie międzynarodówki górniczej deszczu w piątek do następującego incydentu:

Przy omawianiu sprawy ratyfikowania międzynarodowej konwencji węglowej przedstawiciel górników holenderskich wystąpił z oświadczeniem, że ponieważ rząd polski odmówił ratyfikowania konwencji i wskutek tego uniemożliwił wejście jej w życie, kongres powinien uchwalić rezolucję, potępiającą stanowisko rządu polskiego.

Mówca zaproponował rezolucję, w której oprócz potępienia stanowiska rządu polskiego, zawarte byłoby: 1. wezwanie do delegacji poszczególnych krajów, aby wywarły nacisk na swoje rządy co do zastosowania środków represyjnych przeciwko przywozowi węgla polskiego,

2. zwrócić się do międzynarodówki transportowców o wydanie nakazu bojkotu węgla polskiego w formie odmowy przewożenia i wyładowywania go.

W odpowiedzi zabrał głos imieniem delegacji polskich górników p. Stańczyk, który oświadczył, iż nie mając specjalnych powodów, ani nie widząc się powołanym do obrony stanowiska rządu polskiego w sprawie ratyfikowania konwencji, które to stanowisko sam potępia, nie może jednak zgodzić się nietylko na przyjęcie, ale nawet i na omawianie podobnej rezolucji, zarówno ze względu na jej formę, jak i na jej treść.

Delegacja polskich górników stoi na stanowisku, że czynienie rządu polskiego całkowicie odpowiedzialnym za wejście w życie konwencji, byłoby sprzeczne z faktycznym stanem rzeczy, albowiem w przepisach o ratyfikacji wyraźnie przewidziane jest, że konwencja wchodzi w życie o ile zaratyfikują ją 2 tylko państwa.

Dotychczas oprócz Hiszpanji nikt nie wyraził gotowości ratyfikacji. Złożenie w tych warunkach odpowiedzialności na rząd polski ułatwiłoby tylko innym rządów stanowisko, które obecnie zajmują i umożliwiłoby dalsze nieratyfikowanie konwencji.

Delegacja górników polskich stoi na stanowisku międzynarodowego porozumienia węglowego, regulującego podział rynków i ustalającego wysokość kontyngentów wywozowych dla każdego z poszczególnych krajów. Jednak tak długo, dopóki takiego porozumienia nie ma, bojkot polskiego węgla byłby skierowany nietylko przeciwko rządowi polskiemu i polskiemu przemysłowcom, ale

przede wszystkim przeciwko interesom polskich górników, bowiem podczas gdy polski węgiel będzie bojkotowany, inne kraje, które również nie ratyfikowały konwencji, będą bez przeszkód węgiel wywozić i zajmą całkowicie rynki zbytu polskiego węgla, a przez to pozbawia pracy polskich górników.

W zakończeniu swego przemówienia p. Stańczyk oświadczył, że o ile rezolucja, zaproponowana przez przedstawicieli górników holenderskich, nie zostanie wycofana lub gdyby była przy-

jęta, to delegacji górników polskich nie pozostaje nic innego jak natychmiast opuścić kongres.

W konsekwencji tak mocnego postawienia sprawy przez p. Stańczyka, dalsza dyskusja kongresu wykazała, że olbrzymia większość kongresu jest przeciwna omawianiu podobnej rezolucji i że podziela wywody polskiej delegacji. Wobec tego delegat holenderski wycofał swą rezolucję i zapowiedział poruszenie tej sprawy na posiedzeniu egzekutywy górniczej.

Francja poważnie zaniepokojona rozwojem wypadków w Niemczech.

Paryż. Sytuacja w Niemczech i wciąż nowe rozporządzenia w dziedzinie militarnej wzmagają niepokój Francji. Prawie wszystkie pisma alarmują opinię groźnym rozwojem wypadków. Korespondent londyński „Journal des Debats” zapewnia, że właściwy arsenał wojenny Niemiec znajduje się w Rosji, ale większość opinii angielskiej nie zdaje sobie jeszcze sprawy, jak wielką kata-

strofą dla pokoju byłoby równouprawnienie Niemiec.

Niepożyteczność polityki włoskiej i angielskiej stanowi także temat artykułu Pertinaxa w „Echo de Paris”. Bernus zastanawia się głównie nad niebezpieczeństwem, grożącym Polsce. Na giełdzie panuje nastrój nerwowy. Dzień wczorajszy zaznaczył się zniżką kursów znacznej części papierów.

Japonia przymierzem związała z sobą Mandżurię.

Mukden. Wczoraj o godz. 9 zrana, w Hoin-Kin (Czin-Czunie) podpisano „protokół” następujący układu pomiędzy Japonią a państwem Mandżurskim (Mandżu-Ko): „Mając na względzie, że rząd japoński stwierdza fakt, iż państwo Mandżu-Ko wolą swoich mieszkańców utworzyć się z wolnej woli i ukonstytuowało, jako państwo niepodległe; mając na względzie, że Mandżu-Ko oświadczyło, że szanuje układy międzynarodowe, zawarte przez Chiny, o ile stosują się do Mandżu-Ko oraz w celu umocnienia po wsze czasy stosunków dobrego sąsiedztwa pomiędzy Japonią a Mandżu-Ko, wzajemnego poszanowania ich praw terytorjalnych, oraz zapewnienia pokoju na Dalekim Wschodzie — rząd japoński i rząd Mandżu-Ko zawarły układ następujący:

1. Mandżu-Ko potwierdzi i szanować będzie — o ile inne układy nie będą zawarte w przyszłości pomiędzy Japonią i Mandżu-Ko — wszystkie prawa i interesy, jakie posiada Japonia i jej obywatele na terytorjum Mandżu-Ko na podstawie traktatów, umów i innych zobowiązań pomiędzy Japonią i Chinami, tudzież układów chińsko-japońskich.

2. Japonia i Mandżu-Ko stwierdzając,

że wszelka groźba przeciwko terytorjum lub bezpieczeństwu jednej ze stron, zawierających umowę, stanowi równocześnie groźbę przeciwko bezpieczeństwu i istnieniu drugiej strony. — Zobowiązują się do wzajemnego współdziałania ku obronie wewnętrznej i zewnętrznej państwa. Siły zbrojne japońskie, potrzebne na ten cel, będą stały załogą w Mandżu-Ko.

Protokół niniejszy wchodzi w życie w dniu jego podpisania. Będzie on zredagowany po japońsku i chińsku w podwójnych egzemplarzach w każdym z tych języków. W razie różnic w interpretacji pomiędzy tekstem japońskim a chińskim — tekst japoński będzie wiarogodny. Na dowód czego poniżej podpisani, prawnie upoważnieni przez swoje rządy właściwe, podpisali niniejszy protokół i opatrzyli go swymi pieczęciami.

Sporządzone w Hoin Kin 15-go dnia 9 go miesiąca siódmego roku Showa odpowiadającego 15-mu dniu 9-go miesiąca Taatun. Podpisali: Nobuyoshi Muto, Ambasador Nadzwyczajny i pełnomocny Jego Cesarskiej Mości Cesarza Japonii. Hsioe Hsii za Mandżu-Ko.

— Sabino, należy panu Turybiusowi keliszek wina. I cóż! czy nie nabierzysz gustu do muzyki?

Głos matki wyrwał ją z zadumy.

Po jakimś czasie powtórzyło się to samo. Słuch Sabiny tępał dla niemiłosiernych dźwięków, które zwykle tak boleśnie rozrywały jej uszy, zwolna znów zapadała w rozmarzenie, myśli jej odbiegły w dal i unosiły ją od rzeczywistości.

W nocy, leżąc już w łóżku, przycisnęła mocno twarz do poduszki, aby dzieć śpiące z nią w jednym pokoju, nie słyszały, jak matka płacze.

Płakała długo, bardzo długo i przez zaciśnięte zęby powtarzała do siebie:

— Cicho, cicho... cierpliwości... wytrwania!...

IV.

Przez pewien czas myśli Sabiny obciążały się wciąż uparcie około dwóch pytań: czy rodzice wiedzą? czy on tu już jest?

Na pierwsze pytanie wkrótce sama odpowiedzieć sobie umiała.

Gdy chodziło o zachowanie tajemnicy, tak pan jak i pani Deuben byli bardzo niezręczni. Nie byli przyzwyczajeni do ukrywania czegośkolwiek przed ludźmi. Jeśli tylko zdarzyło się, że ktoś, w obe-

ności Sabiny wspominał o mającym wkrótce nastąpić przeniesieniu z Hali kapitana Leben, uważanego za eleganta, starszuskowie poczęli kręcić się niespokojnie, chrząkać, rzucić sobie wzajem porozumiewawcze spojrzenia i zmieszani, przerywali rozmowę. Z tego ich zamieszania Sabina wywnioskowała, że na miejsce Lebena przybędzie właśnie Kornet i że rodzice już o tem wiedzieli.

Uważała też każdego dnia przy śniadaniu, jak ojciec z gwałtownym pośpiechem porwał gazetę i dział lokalny przeglądał czempredzej, widocznie szukając jakiejś spodziewanej wiadomości. Była prawie pewną, że wiadomość tę chciał ukryć przed nią. Cóż to innego być mogło, jeśli nie doniesienie o przesiedleniu Korneta? Zresztą czyżby można wogóle przypuścić że nawet mniejszej wagi wypadek uszedłby uwagi ojca? Wszak jedynym jego zajęciem było „opiekowanie się” całym miastem.

Dlaczego nie powiedziano jej o przybyciu Korneta otwarcie? Po namyśle wytłumaczyła sobie, że jej rodzice, ludzie bądź co bądź małomiasteczkowi, swobodnie o rzeczach niezwykłych mówić nie umieją.

Ale dlaczego ona sama nie powiedziała szczerze, iż szwagier, porucznik

Pożar gmachu szkoły kadetów we Lwowie.

Lwów. W czwartek o godz. 22-ej w głównym gmachu korpusu kadetów nr. 1 wybuchł pożar na strychu 3-piętrowego budynku, gdzie przeprowadzano rozmaite prace instalacyjne.

Na miejsce pożaru przybyły natychmiast wszystkie oddziały straży pożarnej, które podjęły energiczną akcję ratunkową. W ogniu stało więzanie dachu budynku.

Budynki korpusu kadetów położone są na wzgórku, wskutek czego ciśnienie wody w rurach wodociagowych było niewystarczające do skutecznego gaszenia ognia, dlatego też motorowe cysterny straży pożarnej zjeżdżać musiały do miasta po wodę i dostarczać ją pompom.

Pożar został po kilkugodzinnej akcji ratunkowej zlikwidowany.

Spaliło się więzanie dachu i dach na przestrzeni 20 metrów.

Wysokość szkód nie jest jeszcze ustalona, w każdym jednak razie jest znaczna.

Zaznaczyć należy, że wszyscy wychowankowie korpusu kadetów wraz z oficerami, przebywają na Śląsku w związku z uroczystością sypania Kopca Wojskości w Piekarach.

Minister Pieracki na Pomorzu.

Gdynia. Onegdaj wieczorem przybył tu Minister Spraw Wewnętrznych Pieracki w towarzystwie wojewody Kirtiklisa i dyr. Kawczyńskiego.

Minister spraw wewnętrznych Pieracki odbył dłuższą konferencję z komisarzem rządu Czerwińskim. Następnie dokonał szczegółowej inspekcji biur komisariatu rządu oraz policji państwowej. O godz. 12 minister spraw wewn. odjechał autem do Tczewa a następnie do Torunia.

Reichswehra gorliwie uprawia manewry.

Berlin. Onegdaj rozpoczęły się na Śląsku, w Saksonii i południowej Brandenburgii ćwiczenia kawalerii niemieckiej poprzedzające właściwie manewry jesienne Reichswehry, które w tym roku odbędą się pod Frankfurtem n/O. W ćwiczeniach wywiadowczych oprócz oddziałów konnych czynne będą również kolumny samochodowe. Oddziały lotnicze mają być markowane. Oddziały łączności, saperów i kolumny samochodowe, część 10 pułku kawalerii, szkoła artyleryjska i wschodnio-pruski pułk jazdy będą również brały udział w tych manewrach. W dniach od 19 do 20 bm. odbędą się na morzu wspólne manewry niemieckiej marynarki wojennej.

Potrącony samochodem odzyskał mowę.

Nowara. (Włochy). W szczególnych warunkach odzyskał mowę wieśniak Bertoglio, który zaniemówił 10 lat temu na skutek porażenia piorunem. Obecnie popychając ciężki wózek wieśniaczy naładowany włoszczyzną został potrącony przez samochód i niespodziewanie zaczął wymyślać kierowcy.

Okupiona zbrodnia.

14) (Ciąg dalszy.)

Deuben pogłaskał żonę po twarzy, pocałował w rękę i uśmiechnął się do brotliwie:

— No, no, a to z ciebie zapalona artystka...

Sabina słuchała i słuchała, jak gawędzili, śmieli się znowu, spierali. I słuchała w końcu jakby te głosy przychodziły do niej z oddali.

Dusza jej pragnęła w tej chwili ciszy i spokoju. Jeśli już nie ma dla niej szczęścia na świecie, niechaj przynajmniej będzie cichy, samotny kącik, gdzieby mogła swobodnie myśleć o tem, co wielkie, złe i dobre, o tem, co przeżyła, co życie jej zламаło. Od dawna, od bardzo dawna nie czuła się bynajmniej szczęśliwą, chwil weselszych, lepszych znała tak mało. A co przyniesie jej przyszłość.

Chciała myśleć i o tem, że człowiek, który zabił jej męża, który tak smutnie, a tak przejmująco mówił do niej a którego obraz mający wciąż w jej pamięci, że właśnie ten człowiek miał zamieszkać, w tem samem, co ona mieście.

Zeutern, pisał do niej o przybyciu Korneta. Na to pytanie sama przed sobą nie znajdowała odpowiedzi. Daremnie powtarzała sobie sto razy że nie było żadnego powodu do milczenia, czyż chciała ukrywać czyjaś lub własną winę? Czyż Edgar Kornet nie cierpiał z powodu tego nieszczęścia? Czyż nie należało mu się współczucie, delikatność i szacunek? Czy właśnie ona nie powinna w ten sposób postawić sprawę, aby tem okazać, że w sercu jej do niewinnego człowieka niema żalu ani nienawiści. Wszystko to powtarzała sobie niezliczone razy i — milczała!

Czy już przybył do Hali? tego pytania nie mogła wprost zadać nikomu. Gdyby Elżbieta była jeszcze przy dzieciach, przez nią najłatwiej byłaby się dowiedziała, bo podoficer Holm, narzeczony Elżbiety, służył właśnie w kompanii Lebena i dziewczyna słyszałaby zaraz, czy nowy kapitan objął już nad kompanią dowództwo. Ale Elżbieta została wydalona, z nową zaś dziewczyną było niebezpiecznie wdawać się w jakieś poufalsze rozmowy. Nowa służąca miała zawsze czynny język, więc nawet kucharka pani Deuben źle wyszła na podburzaniu także przeciw tej dziewczynie.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Kronika bieżąca

Sobota
17
września

Wyrażenie 5-ciu ran na ciele św. Franciszka Serafińskiego r. 1224.
Św. Justyna (kapł. męcz.) i św. Hildegardy Słow.: Drogosław.

Jutro, niedziela, 18. września: Św. Józefa z Kupertynu, wyznawcy.
W poniedziałek, 19. września: Św. Januarego, biskupa męczennika.

Wschód Zachód

Słońca o godz. 5.22, o godz. 17.54
Księżyc o godz. 18.27, o godz. 8.11

Z historii śląskiej.

17 września: 1628. W Rydułtowach odbyła się konsekracja kościoła św. Jerzego, męczennika. — 1679. Ks. dziekan Wawrzyniec Joaston z Namysłowa — przeprowadził wizytację kościoła w Lubecku w zastępstwie chorego, ks. archidjakona Franciszka Welczka. 1787. Na Płoni spalił się młyn zamkowy oraz drugi młyn do folowania sukna, położony przy Odrze. — 1839. Ks. biskup sufragan Daniel Latussek, udzielił dwu tyśiącom wiernych w Imielnicy św. Sakramentu Bierzmowania. — 1924. J. E. ks. kardynał Jan Cagliero przybył z Rzymu do Katowic na „Zjazd katolicki”. Ur. 1836 r. w Castelnovo d’Asti pod Turynem.

18. września: 1860. Umarł ks. bisk. sufragan Bernard Bogedain w Pszczynie. Tu go też pochowano na cmentarzu kościoła św. Jadwigi. Urodził się 11 września 1810 r. — Za jego to pośrednictwem został wydany pierwszy „Chorał” czyli wielki zbiór melodii do przeszło 700 pieśni. Niestety pp. organiści za mało go wykorzystali. Z druku wyszedł w 1858 roku. — 1892. W Łaziskach poświęcono kamień węgielny pod wielki ołtarz, budującego się tymczasowego kościoła. — 1898. W Katowicach poświęcono i położono kamień węgielny pod kościół św. Piotra i Pawła.

Co zwiedzi pielgrzymka do Rzymu?

Prócz wyczerpania przedewszystkiem programu o znaczeniu religijnym, uczestnicy będą mieli sposobność poznać najważniejszych zabytków sztuki, jakie stworzyła chrześcijańska myśl, — zapładniając umysły wielkich poetów, rzeźbiarzy, architektów i malarzy wszystkich wieków. Pielgrzymi zwiedzą najważniejsze zabytki sztuki, jakie kryje Wenecja, a zwłaszcza katedra św. Marka, dalej Rzym nowożytny i starożytny ze swymi nieocenionymi skarbami sztuki, jak: Forum Romanum, Palatyn, Colosseum, Katakumby św. Agnieszki, Watykan, Bazylika św. Piotra, kościół św. Andrzeja, gdzie spoczywają zwłoki św. Stanisława Kostki, kościół al. Gesu z grobem bł. Andrzeja Boboli, kościół polski św. Stanisława, bazylika św. Pawła, Maria Maggiore, św. Jana na Lateranie, Scala Santa, Zamek św. Anioła, Panteon itd. Swoistego rodzaju wrażenie zostawia audjencia u Ojca św., w której pielgrzymi wezmą udział. W powrotnej zaś drodze zwiedzi się: Padwę i bazylikę św. Antoniego, jeden z najcudniejszych kościołów, ustępujący chyba jedynie bazylice św. Piotra w Rzymie, wreszcie piękną stolicę naddunajską Wiedeń. Pielgrzymka do Rzymu dzięki bogactwu tego, co się widzi i przeżywa, zostawia niezatarte wrażenie na całe życie.

Do kogo uśmiechnęło się szczęście?

Warszawa. Wczoraj w ósmym dniu ciągnięcia 5-ej klasy polskiej loterii państwowej, wygrane padły na numery następujące:
Zi 25.000 na nr.: 137633.
15.000 na nr-ry: 68620 93341
Zi 5.000 na nr-ry: 97109 109316
Zi 3.000 na nr-ry: 60770 69239 74792 91302
1022984 112832 119025 119562
Zi 2.000 na nr-ry: 11871 11833 13369 21610
49321 89462 89669 91282 110749
Zi 1.000 na nr-ry: 9480 10539 18510 22493 23052
29872 33290 33290 36279 40761 41759 44533 46043
49609 51063 54921 56961 57388 57914 59699 60082
63079 65212 67353 73246 76598 79691 82132 86905
91871 94830 95758 98691 102303 102827 106934
110008 114658 118716 121878 123753 126487 135355
140288 147793.

Bezprawia przemysłowców tematem konferencji u p. wojewody.

Katowice 17 września.

W dniu wczorajszym P. Wojewoda Dr. Grażyński przyjął delegację Związku Górników Z. Z. Z. na czele z posłami Kapuścińskim i Fesserem w sprawie stosunków w fabryce porcelany w Bogucicach, w sprawie zatargu i strajku włoskiego na kop. „Maks” w Michałkowicach, w sprawie przyjmowania do pracy w przemyśle rezerwistów, powracających z wojska, oraz w sprawie zatrudnienia zredukowanych robotników na kopalni „Charlotte” w Rydułtowach.

W związku z szukaniami, jakich dopuszcza się dyrekcja fabryki porcelany w Bogucicach w stosunku do robotników Polaków przez forytowanie jedynie członków organizacji niemieckich oraz przez samowolne obniżanie zarobków P. Wojewoda oraz obecni na konferencji p. komisarz demobilizacyjny inżynier Maske i nacz. wydz. przemysłu i handlu Rudowski, przyrzekli przeprowadzić odpowiednie dochodzenia.

W sprawie zatargu i strajku, jaki wybuchł na kopalni „Maks” w Michałkowicach w związku z masowymi wypowiedzeniami i zamiarem wprowadzenia turnusów p. komisarz demobilizacyjny na prośbę delegacji wyznaczył specjalną konferencję z przedstawicielami

dyrekcji i rady zakładowej. Konferencja ta zadecyduje o dalszym przebiegu sprawy a życzenia załogi robotniczej niewątpliwie będą w dużym stopniu uwzględnione. Wobec powyższego załoga winna przystąpić do pracy, albowiem decyzja we wszystkich tych sprawach zapadnie po dokładnym zbadaniu sytuacji na miejscu i na wyznaczonej konferencji.

W sprawie przyjmowania rezerwistów, powracających z wojska, P. Wojewoda oświadczył, że stanowisko władz państwowych w tej sprawie jest zupełnie jasne i zdecydowane i że przemysł bezwzględnie będzie zmuszony do przyjęcia do pracy wszystkich powracających rezerwistów. Ponadto na skutek specjalnych starań P. Wojewody, Rząd wnosi na najbliższą sesję sejmową projekt specjalnej ustawy, która rozstrzygnie tę sprawę w sposób zupełnie kategoryczny.

W sprawie zatrudnienia robotników zredukowanych na kop. „Charlotte” wyznaczona została przez p. komisarza demobilizacyjnego specjalna konferencja z udziałem wszystkich zainteresowanych.

— Zapowiedź obniżki cen. W kołach zbliżonych do rządu, opowiadają, że rząd zdecydowany jest zniewolić kartele do obniżenia cen szeregu artykułów, zwłaszcza, że zarówno min. Zawadzki, jak i wicemin. Lechnicki są przeciwnikami karteli przymusowych a zwolennikami niższych cen artykułów skartelizowanych. Mówi się o obniżeniu cen cukru, wyrobów hutniczych, cementu i węgla, juty, naczyń emalowanych, szkła okiennego, rur stalowych i żelaznych, łopat, widel oraz kwasu solnego i siarkowego. Rozpatrywana jest także sprawa obniżenia cen artykułów monopolowych.

— Rząd za obniżką cen węgla. Wiadomość o obniżeniu cen węgla znajduje potwierdzenie we fakcie, że dyrektor departamentu górnictwa i hutnictwa w ministerstwie przemysłu i handlu p. Peche otrzymał polecenie od czynników miarodajnych zbadania zmian co do sprzedaży węgla przez kopalnie. Jak słychać sprawa cen węgla będzie w najbliższych dniach przedmiotem obrad rządu. Gdyby zaszła potrzeba, rząd będzie korzystał z uprawnień, przysługujących mu na podstawie rozporządzenia w sprawie uregulowania obrotów węglem.

— Nowy projekt podatku. W łonie komisji uzdrowienia gospodarki komunalnej przy prezesie Rady ministrów opracowany został nowy projekt powszechnego obywatelskiego podatku komunalnego. W dawnym projekcie tego podatku poczyniono mianowicie szereg zmian na skutek wniosków, przedstawionych przez centralne zrzeszenia samorządowe, tj. Związek miast polskich, Związek powiatów R. P. oraz Związek gmin wiejskich R. P. W najbliższym czasie projekt ten rozpatrywany będzie w toku obrad komisji uzdrowienia gospodarki komunalnej.

Województwo śląskie.

* Podróż kadetów lwowskich na Śląsk. W środę wyjechał z Lwowa w podróż krajoznawczą korpus kadetów nr. 1 z Lwowa pod dowództwem pułk. Florka. W ostatnich dniach swej podróży wychowankowie korpusu wezmą udział w uroczystościach na Górnym Śląsku. W pierwszym dniu, niedaleko granicy niemieckiej w Piekarach odbędzie się uroczystość sypania kopca na Górze św. Anny, celem upamiętnienia stoczonej w tym miejscu bitwy o oswobodzenie G. Śląska. W drugim dniu odbędzie się w Bogucicach odsłonięcie pomnika ku czci powstańców poległych w walkach powstańczych na G. Śląsku. Obie uroczystości są równocześnie świętem dla lwowskiego korpusu kadetów,

którego wychowankowie w pamiętnym powstaniu górnośląskim złożyli ofiartę daną z krwi własnej i rozkwitającego życia. W drodze powrotnej kadeci zatrzymają się w Rzeszowie, gdzie wezmą udział w odsłonięciu pomnika Lisa-Kuli.

* Olimpijczycy przyjadą na Śląsk. Starania O. Z. L. A. w Katowicach w kierunku uzyskania zezwolenia na przyjazd Kusocińskiego do Katowic, zostały uwieńczone pomyślnym rezultatem. Również i przyjazd Weissówny i Heljasza jest pewny. Wobec tego należy oczekiwać w dniu 9. października wielkiej imprezy lekkoatletycznej na Śląsku z udziałem najwybitniejszych zawodników zagranicznych. Z zagranicznych zawodników wymieniani są na pierwszym miejscu jako przeciwnik Kusocińskiego Syring, dla Weissówny Heublein, Braumüller oraz dla Heljasza Hirschfeld.

Z Katowickiego

IV. raid połudn. - zachodniej Polski.

Katowice. W dniu 18. września b. r. odbędzie się na lotnisku w Katowicach od godz. 9—12 przelot samolotów IV. raidu połudn.-zach. Polski im. por. Franc. Żwirki z lądowaniem i przymusowym zatrzymaniem się na lotnisku w Katowicach od godz. 10—12. Udział w raidzie zgłosz.: A. kl. Krakowski 4 samol. A. kl. Śląski 3 samol., A. kl. Warsz. 1 samolot, A. Kl. Gdański 1 samolot, A. Kl. Lubelski 1 samolot. W Katowicach odbędzie się kontrola i zaopatrzenie w materiały pędne, następnie od godz. 12 kolejny odlot samolotów. Z A. Kl. Śląskiego biorą w raidzie udział piloci: pp. Leonard Satel z p. Tomaszewska, Ewald Sopora z p. Gawlicą, Eryk Sadłon z p. Czekalą, pod kierownictwem komendanta ośrodka P. W. lotniczego woj. śl. por. pilota Gaździka Jana. Zarząd A. Kl. Śląskiego uprasza o liczny udział szerokich warstw publiczności ze względu na to, że raid będzie uczczeniem pamięci porucznika Franciszka Żwirki. Wstęp na lotnisko 50 groszy. Bufet na miejscu, orkiestra, środki lokomocji zapewnione.

Chińczycy w celach naukowych przybywają na Śląsk.

W dniu 26 września br. przybywa do Katowic chińska misja oświatowa w składzie 6 osób, z byłym chińskim ministrem oświaty na czele. Celem misji jest badanie urządzeń oświatowo - kulturalnych w Polsce. Na Śląsku misja zapozna się z działalnością Śląskich Zakładów Naukowych, poza tem zwiedzi niektóre gimnazja i szkoły powszechne. Misja uda się również na Buce harcerskie, zwiedzi jego urządzenia i zapozna się z całokształtem pracy harcerstwa polskiego, bo i to zagadnienie interesuje członków misji.

Ludzie chorzy na kamienie żółciowe i nerkowe, jak również i na kamień pęcherzową, na nadmierne wytwarzanie się kwasu moczowego i artretyzm powinni regulować funkcję kiszek, stosując naturalną wodę gorzką Franciszka-Józefa. — Zadać w aptekach i drogeriach. —

Otwarcie wystawy rzemieślniczo-przemysłowej w Katowicach.

Dziś, w sobotę 17 września br., na terenach wystawowych w Parku Kościuszki w Katowicach odbędzie się o godz. 4 popołudniu uroczyste otwarcie Wystawy Rzemieślniczo - Przemysłowej w związku z przypadającym na rok bieżący 10 leciem Izby Rzemieślniczej w Katowicach. Uroczystość zgromadzi przedstawicieli władz, rzemiosła i cechów rzemieślniczych.

Dziwna redukcja w hucie w Wełnowcu.

W dniu wczorajszym 68 robotników huty wełnowieckiej otrzymało wypowiedzenie pracy na dzień 30 września br. Jak wiadomo, początkowo huta chciała unieruchomić jedną hałę cynkową, następnie jednak wniosek ten cofnęła. Robotnicy huty wyrażają zupełnie uzasadnioną skargę, że huta redukowała i ludzi i zarobki wtedy, kiedy cena tony cynku wynosiła 8 funtów szterlingów i to samo czyni dziś, kiedy tona cynku poszła o 100 procent w górę i kiedy w magazynach huty niema żadnych zapasów. Dlatego też ciekawi są, czem obecną redukcję zechce huta motywować u Komisarza demobilizacyjnego.

Sprawą zwolnień w hucie Giesche i w hucie „Baildon” zajmował się komisarz demobilizacyjny.

Wczoraj Komisarz demobilizacyjny inż. Maske rozpatrywał w obecności zainteresowanych stron wnioski redukcyjne Spółki Giesche (121 urzędników z hut, kopalni i biur generalnej dyrekcji), oraz wniosek redukcyjny huty „Baildon” w Katowicach o redukcję 19 robotników, w związku z zamierzonym unieruchomieniem oddziału odlewni stali w tej hucie.

Wojskowa Szkoła Muzyczna przyjmie na szkolenie 19 kandydatów.

Komendant Wojskowej Szkoły Muzycznej przy Konserwatorium Muzycznym w Katowicach ul. Wojewódzka 45 I p. prosi nas o podanie do publicznej wiadomości, iż na zasadzie rozkazu Ministerstwa Spraw Wojskowych ogłasza się konkurs na 19 walcujących miejsc na kursie niższym Wojskowej Szkoły Muzycznej. Koszta nauki, utrzymania i wyżywienia w czasie 3 letniego kursu ponosi Skarb Państwa. Przy jednakowych kwalifikacjach pierwszeństwo przysługuje Ślązakom. Dla przyjęcia wymagane jest przedewszystkiem obywatelstwo polskie oraz nieprzekroczone 18 lat. Szczegółowych informacji udziela kancelaria szkoły od godziny 12—13 i 16—19. Udokumentowane podania należy składać do dnia 28 września br. a egzamin konkursowy odbędzie się 3 i 4 października br.

Publiczny pokaz akcji pożarniczo-ratunkowej w Katowicach.

Z okazji Walnego Zjazdu Strażactwa Śląskiego w nadchodzącą niedzielę 18 bm. o godz. 16, na gmachu Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego odbędzie się publiczny pokaz akcji pożarniczo-ratunkowej i obrony przeciwgazowej. Zarówno samo założenie napadu lotniczego, przewidywane bombardowanie i pożar gmachu, tudzież skomplikowane zagazowanie okolicznych ulic, jak i akcja straży pożarnych w zakresie zlokalizowania i ugaszenia pożaru, wyratowania z gmachu kilkunastu osób, oraz dania pierwszej pomocy sanitarnej poszkodowanym — złożą się na niezwykle ciekawe widowisko. Udział w akcji biorą: miejscowa i okoliczne straże pożarne oraz Och. Kolumny Sanitarne P. C. K. Dla publiczności zarezerwowane są bezpłatne miejsca na pustym placu naprzeciwko głównego wejścia do Sejmu Śląskiego. Dojście ulicami: od ul. Sienkiewicza przez ul. Jagiellońską i Ligonia, zaś od ul. Francuskiej tylko przez ul. Ligonia. Miejsca na skwerze naprzeciwko głównego wejścia do Śl. Urzędu Wojewódzkiego zarezerwowane są dla osób za zaproszeniami.

Popisy „Człowieka muchy” w Katowicach.

Dziś, w sobotę 17 września, o godz. 20 przy ul. Teatralnej w Katowicach (Rynek) odbędzie się popis sportowo akrobatyczny „Człowieka muchy” (p. Nazarewicz). Dochód z imprezy tej przeznaczony jest na cele humanitarne. Popis polegać będzie na wykonaniu szeregu ćwiczeń na krawędzi dachu nr. 8 i na wejściu po prostopadłej ścianie domu, jak i zejście z powrotem.

Węgiel z dzikich szybów skonfiskowała policja.

Jak się dowiadujemy, na zarządzenie władz sądowych w Katowicach skonfiskowano wczoraj na stacji Karolina w Wełnowcu kilka wagonów węgla, wy-

dożytego na terenach dzikich szybków w Welnowcu, a należących do Skarbofermu. Węgiel ten skupili spekulanci i zamierzali wysłać go wagonami do Warszawy, Bielska, Krakowa i Lublińca. Zajęty transport węgla sprzedany zostanie drogą licytacji.

Nowa placówka kulturalno-oświatowa.

Katowice. W ub. tygodniu odbyło się w Katowicach w Strzesze Górniczej konstytuujące zebranie towarzystwa wycieczkowego „Szarotka”. W obecności 70 sympatyków i członków zarządu głównego zebranie zajął p. Wojciech Koj. Następnie prezes zarządu Związku p. Liszka wygłosił b. treściwy referat o celach towarzystwa. W toku zebrania wybrano zarząd, w skład którego weszli pp.: W. Koj — prezes, F. Nowak — sekretarz, Kiszal — skarbnik i inni. Nowemu towarzystwu „Szcześć Boże”.

Podejrzana handlarka domokrażna.

Katowice. Dnia 14. bm. przed połud. skradziono z niezamkniętego mieszkania na szkodę Wilitek Cecylji w Katowicach, przy ul. Zaborskiej nr. 1 brązową torebkę damską, zawierającą kartę cyrkulacyjną, wystawioną przez dyrektora policji w Katowicach, ważną na rok bież., kartę kwitową, wystawioną przez magistrat w Katowicach, oraz zegarek damski srebrny z czarną tasiemką i monogramem C. W. Ostrzeżenie przed nabyciem skradzionego zegarka. Silnie podejrzana o dokonanie tej kradzieży jest pewna handlarka domokrażna w wieku około 28—30 lat, wzrostu średniego, silnej budowy ciała, włosy blond, ubrana w granatowy kostjum i taki beret.

Oszust i wielołożnica pod kluczem.

Od władz sądowych wiedeńskich nadeszła do władz sądowych w Katowicach wiadomość, że aresztowany został w Wiedniu ścigany listami gończymi władz polskich Antoni Simoner, z zawodu robotnik, urodzony w Austrii Górnej, a który grasował na terenie Śląska i Warszawy pod przybranym nazwiskiem barona Kalaya. Otóż fałszywy ten baron pod pretekstem żeniactwa naciągnął tak na Śląsku, jak i w Warszawie około 12 niewiast na grubsze kwoty pieniężne. Po całym szeregu oszustw Simoner dopuścił się także zbrodni wielołożnictwa. Pierwszy raz Simoner ożenił się w Wiedniu przed wojną, a następnie po wojnie ożenił się jeszcze dwukrotnie w Małopolsce Wschodniej. Wszystkie trzy jego żony żyją dotąd. Simoner zaopatrywał się w szereg fałszywych dokumentów tak wojskowych, jak i cywilnych, i występując coraz to pod innym nazwiskiem, dopuszczał się dotąd bezkarnie wyżej wymienionych oszustw a ofiarami jego stawały się z reguły łatwowierne kobiety.

Złodziej na strychu.

Katowice. Dnia 14. bm. przed poł. po rozbiciu kłódki skradziono ze strychu Wieliczki Edwarda, urzędn. Zakładu Ubezpieczeń w Król. Hucie, zam. w Katowicach przy ul. Wandy 41 — futro męskie oposowe z kołnierzem perskim, zimowy płaszcz męski brązowy w kratki, damski płaszcz pluszowy z kołnierzem i mankietami futrzanymi, kostjum damski granatowy na jedwabnej szarej podszewce, wełnianą suknię zieloną, szlafrok niebieski, 2 swetry, z tych jeden damski zielony, drugi męski szary, kilka sztuk bielizny męskiej i damskiej, kilka par skarpetek wełnianych i pończoch damskich, kilka poszewek na poduszki i pierzynę, parę firanek i 4 walizki, łącznej wartości około 2400 zł.

Kradzież bielizny.

Katowice. Z początkiem b. m. skradziono ze strychu inż. Mikołaja Schmidy (ul. Poniatowskiego 26) męskie futro oraz pewną ilość bielizny, łącznej wartości 2000 zł.

Porażenie prądem.

Siemianowice. Dwunastoletni Eryk Leś wszedł do budynku nieczynnego szybu „Nadzieja” i tam uchwycił się przewodów elektrycznych, skutkiem czego doznał poparzenia piersi, lewej ręki i nogi. Według orzeczenia lekarskiego, stan jego jest bardzo groźny. (k)

Uroczyste odsłonięcie pomnika powstańców w Bogucicach

nastąpi w niedzielę, dnia 18. bm.

Katowice 17 września.

Wszyscy pamiętamy jeszcze głosny na całym Śląsku zbrodniczy zamach dokonany w Bogucicach przez wyzute z uczciwości jednostki i wyrzutki społeczeństwa.

Wysadzono wówczas w powietrze pomnik powstańców, pomnik, który był żywym wyrazem uczuć obywatelstwa polskiego w Bogucicach dla najlepszych synów Ojczyzny, składających w ofierze swe życie. Czyn ten odbił się głośnym echem na całej Polsce. Pomnik zniszczono, trzeba było myśleć o budowie nowego. Zawija się więc Komitet budowy pomnika, który już w znacznej części pokrył związane z tem wydatki i w niedzielę, dnia 18. 9. 1932 r. przystępuje do poświęcenia i odsłonięcia pomnika, na które najserdeczniej zaproszono wszystkie grupy Powstańców, organizacje półwojskowe, Towarzystwa Polek i inne. Uroczystość ta musi swoją żywiołową manifestacją obywatelstwa polskiego zaznaczyć, że pamięć i cześć dla poległych bohaterów jest z największym

pietyzmem zachowywana przez nas wszystkich. Musimy wystąpić z godnością cechującą nasz naród i uczcić powagę chwili. Niechaj więc nie będzie demu w Bogucicach, skąd nie powie- wałaby chorągiew narodowa, niech nie brakuje wśród nas nikogo, któryby nie zaopatrzył się w znaczek i kartkę z reprodukcją pomnika.

Dla celów informacyjnych: Komitet utworzył biuro przy ul. Markiełki w lokalu p. Przybyły (telefon Nr. 1972), gdzie również przymuje zamówienia na obiady w cenie 1,20 zł dla zamieszkujących gości. Tutaj mogą zgłaszać się także bezrobotni z Bogucic, dla których Komitet celem uczczenia uroczystego i radosnego dnia wydaje 500 bezpłatnych obiadów.

Ponieważ zaszły wypadki niedoręczenia zaproszeń członkom Komitetu Honorowego, nie z winy Komitetu Budowy, przeto zechcą Szan. Członkowie, którzy dotychczas zaproszenia nie otrzymali, natychmiast zgłosić to w biurze informacyjnym.

Bójka pomiędzy bezrobotnymi.

Brynów. W lesie brynowskim koło Muchowca powstała bójka na tle osobistych porachunków pomiędzy wałęsającymi się tam bezdomnymi mężczyznami i kobietami. W czasie tej bójki pokłuci zostali nożami Karol Kandziara, Zygfryd Fabiański i Maks Tam. Odstawiono ich pogotowiem ratunkowym do szpitala miejskiego w Katowicach, skąd po nałożeniu opatrunku Fabiańskiego i Tamę zwolniono, a Kandziarę jako silnie okaleczonego pozostawiono pod opieką lekarską. Sprawców pobicia Wilhelma Dejasa i Michała Śliwkę przy trzymano. (k)

Z Król. Huty

Demonstracja głodnych matek i dzieci pod magistratem.

Król. Huta. Wczoraj przed południem przed magistratem w Król. Hucie zgromadziła się większa liczba kobiet z dziećmi. Były to żony bezrobotnych i robotników, którzy pracują zaledwie po kilka dni w miesiącu. Demonstrujące kobiety przyjały radca magistratu Adamek. Prosiły one o zapomogę w ciężkiej sytuacji. Ze strony magistratu przyrzeczono kobietom przyjsia z pomocą w miarę środków finansowych.

Spółeczeństwo nie zapomina o bezrobotnych.

Na terenie Król. Huty działalność komitetu niesienia pomocy bezrobotnym za miesiąc sierpień przedstawia się następująco: istnieją 3 kuchnie, z których jedna przy ulicy Bytomskiej wydaje dziennie 4.100 obiadów (miesięcznie 111.000); w drugiej przy ulicy Sobieskiego wydaje się dziennie 2.200 obiadów (mies. 60.000); w trzeciej przy ul. Wolności wydaje się po znizonych cenach 270 obiadów dziennie (mies. 5000). Koszt utrzymania kuchni wynosiły w sierpniu 22.000. Ze strony komitetu wpłynęło 12.000 zł a magistrat wyasygnował 10.000 zł. Od społeczeństwa wpłynęło 3200 zł. — Polskie Kop. Skarbowe wydają bezpłatnie 60 obiadów dla bezrobotnych dziennie. (kr)

Za obrazę p. Wojewody.

W sadzie grodzkim w Król. Hucie odbyła się rozprawa przeciwko Augustynowi Baronowi, oskarżonemu o obrazę Wojewody Śląskiego dra Grażyńskiego. Sąd skazał Barona na 14 dni aresztu. (kr)

Kursy gimnazjalne T. N. S. W.

Król. Huta. Koło Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych w Król. Hucie otworzy z dniem 15 września br. I. kursy gimnazjalne z zakresu: 4 klas typu mat.-przyrodn. i humanistycznego, 6 klas i 8 klas typu matemat.-przyrodn. i humanistycznego. Wykłady na tych kursach odbywają się w godz. od 17 do 21. Poza tem urządzony został kurs gimnazjalny z zakresu 5 klasy szk. powszechnej lub 1. klasy gimnazjalnej dla chłopców. Nauka odbywać się będzie w godzinach przedpołudniowych. Równocześnie prowadzi T. N. S. W. kursy językowe z języków: polskiego, francuskiego, angielskiego i niemieckiego oraz esperanto. Zgłoszenia przyjmuje się i wszelkich informacji udziela codziennie od godz. 19 do 20,30 w gmachu Miejskiego Instytutu Kształcenia Handlowego przy ul. Urbanowicza.

Śmierć na ulicy.

Król. Huta. Niejaki Stanisław Pawełczyk, lat 24, ze Strzeszowic, pow. Będzin, przybył do Król. Huty, by udać się po pomoc do jednego z miejscowych naturalistów. Nagle na ul. Wolności przed domem nr. 3 dostał krwotoku, upadł i zmarł.

Z Świętochłowickiego

Sypanie kopca Wolności w Piekarach.

Jak już informowaliśmy w sobotę dzisiejszą, t. j. 17 bm. odbędzie się w Piekarach uroczystość sypania kopca Wolności. Uroczystość rozpoczyna się nabożeństwem w kościele N. M. P. Zbiórka towarzystw i organizacji o godzinie 8 rano na targowisku, skąd o godzinie 8.30 odmarsz na nabożeństwo, w którym uczestniczą przedstawiciele władz, Korpus Kadetów z Lwowa, Zw. Powstańców Śl. itd. Po nabożeństwie udają się wszyscy uczestnicy na miejsce budowy kopca, gdzie ks. prałat Pucher dokona poświęcenia gruntu pod budowę kopca, następnie zostanie odczytany akt erekcyjny, poczem przemówi P. Wojewoda dr. Grażyński.

Po jego przemówieniu rozpocznie się sypanie kopca, które rozpoczną przedstawiciele władz, członkowie komitetu honorowego, kadeci itd.

Płachta komunistyczna na drutach wysokiego napięcia.

Świętochłowice. Nieznani dotychczas sprawcy wywiesili ubiegłej nocy na maszt wysokiego napięcia, obok kolonii Grażyńskiego płachtę komunistyczną. Dopiero nad ranem pracownicy O. K. W. zdjęli płachtę.

Przytrzymanie za przemyt.

Brzeziny. Dnia 14. bm. po południu na ul. Bytomskiej przytrzymano za zakłócenie spokoju publicznego 35-letniego Karola Żyłę, obywatela niemieckiego, zamieszkałego w Wielkiej Dąbrówce. W czasie rewizji osobistej znaleziono i zakwestjonowano mu 2 paczki tytoniu i 2 paczki sznurówek do trzewików, przemyconych z Niemiec do Polski. Aresztowanego przekazano władzom sądowym. (ś)

Włamanie na probostwo.

Pielgrzymowice. W nocy na 14. b. m. nieznanymi dotychczas sprawcami wszedł do kancelarii probostwa i kluczami, — znalezionymi na biurku, otworzył kasę ogniotrwałą, w której przechowane były kielichy i monstrancje. Sprawca szukał jedynie za gotówką, gdyż przechowanych w kasie pancerniej kielichów i monstrancji nie naruszył. Z biurka

skradł około 20 zł. w bilonie, poczem zabrał klucze ze sobą i zbiegł w niewiadomym kierunku. (p)

Pożar strawił dach domostwa.

Imielin. Dnia 13. bm. około godz. 2.30 nad ranem z niewyjaśnionej dotychczas przyczyny wybuchł pożar na strychu domu mieszkalnego właśc. restauracji Stolorzowej Antoniny w Imielinie i zniszczył doszczętnie dach domu i dach przybudowanej sali, czem wyrządził szkodę na około 8000 zł. W akcji ratunkowej brała udział straż pożarna z Imielina i Chelmu. (p)

Włamanie.

Podlesie. Nieznani sprawcy włamali się do magazynu towarowego na przystanku kolejowym w Podlesiu i skradli płachtę nieprzemakalną wielkości 3 × 3 mtr. z napisem „Rudolf Reichel Berlin”, maszynkę wiertniczą i różne narzędzia stolarskie oraz skrzynię z żelaznymi klamrami budowlanymi wagi około 122 kg. Po dokonanej kradzieży sprawcy udali się przez pola i łąki w kierunku Podlesia. W drodze porzucili część skradzionych rzeczy a część zakopali w lesie obok cmentarza. Dotąd znaleziono 105 kg. żelaznych prętów budowlanych, maszynkę wiertniczą i 2 świdry. (p)

Z Rybnickiego

Dyżur lekarski.

Rybnik. W niedzielę, dnia 18. września br. dyżur mieć będzie lekarz dr. Fabian.

Odczyt o nowoczesnym budownictwie stalowym.

Dnia 28. bm. odbędzie się w godzinach popołudniowych w Rybniku odczyt p. inż. Piotra Tułacza p. t. „Zastosowanie spawania w przemyśle metalowym i nowoczesnym budownictwie stalowym” zorganizowany przez Śląski Instytut Rzemieślniczo-Przemysłowy oraz Stowarzyszenie dla rozwoju spawania i cięcia metali w Polsce. W czasie odczytu wyświetlony będzie specjalny film z tej dziedziny ilustrujący zastosowanie spawania w rozmaitych gałęziach przemysłu metalowego i budownictwa stalowego w Szwajcarii, oraz specjalny film o naprawie krzyżownic kolejowych w torze zapomocą płomienia acetylenowo-tlenowego. Wstęp na odczyt i demonstracje filmowe bezpłatny. (r)

Pożar.

Podbucze. Dnia 13. bm. przed południem z niewyjaśnionej dotychczas przyczyny wybuchł pożar w zabudowaniach Alojzego Wawrzynicznego i zniszczył dach domu, około 6 q zboża, 30 q siana i różne sprzęty domowe, złożone na strychu, czem wyrządził szkodę na około 2500 zł. (r)

Skorzystali z nieobecności domowników.

Turza. W czasie nieobecności domowników dnia 14. bm. wieczorem między godz. 8 a 9 włamano się po wybiu szczyby w oknie do mieszkania Ig. Stronczka, kolejarza. Skradziono mu jedną pierzynę i większą ilość bielizny wartości 200 zł. Sprawców poszukuje policja. (r)

Obradowali sklep z towarami.

Czerwionka. Dnia 13. bm. pomiędzy godz. 1 a 3 po rozbiciu kłódki, weszli nieznani sprawcy do składu kolonialnego Rajmana Alfreda w Czerwionce i skradli większą ilość wyrobów tytoniowych różnego rodzaju, 13 paczek tytoniu średniego i taką ilość przedniego, 75 paczek herbaty, 4 skórzane portmonetki w kształcie podkowy, kilka kawałków mydła toaletowego i mydła do golenia, 13 paczek sucharków marki „Sobczyk” i 20 tabliczek czekolady. W tym samym czasie prawdopodobnie ci sami sprawcy usiłowali włamać się do składu konfekcji męskiej Kokota Edmunda w Czerwionce, jednak spłoszeni, zbiegli w niewiadomym kierunku. (r)

Z Tarnogórskiego

Przemytnicy w potrzasku.

W ostatnich dniach przytrzymali w Rybnej funkcjonariusze komisariatu straży granicznej w Tarn. Górach szajkę przemytników ze Szczakowic, złożoną z 4 osób. Przemytali oni w dużych walizkach większą ilość owoców. Przemyt uległ konfiskacie. Przemytników pociągnięto do odpowiedzialności karnej. (T)

Skarb w trzewiku.

Przez 35 lat wystawiony na sprzedaż, nie znalazł nabywcy.

Jedyną w swoim rodzaju sensacją zajmuje się obecnie prasa paryska. Oto u wylotu nędznej i brudnej uliczki St. Medard odbywa się co niedzielę wiekową tradycją uświęcony targ na różne rupiecie i stare drobiazgi. Mały targ biedoty. Nic osobliwego. Ale mimo to miał on swoją stałą od wielu lat osobliwość. Mianowicie można tam było widzieć co niedzielę pewnego nędzarza, siedzącego w kuczki przed kupą okropnie nędznych rupieci, wśród których znajdował się jakiś stary dziurawy rundeł, połamane widelce, wytarty do ostatniej nitki surdut przedpotopowego kroju i kilkanaście podobnych „przedmiotów”. Na uboczu zaś spoczywał na kawałku starej gazety dumny trzewiczek atlasowy, damski, który niegdyś był zapewne koloru białego. Musiało to jednak być bardzo dawno. Sam jeden odcinał się od reszty „magazynu” spoczywającego na brzegu chodnika co niedzielę.

Najstarsi ludzie pamiętali handlarza tych rupieci, zawsze w tem samym miejscu i nigdy nikt nie widział, aby ktoś coś u niego kupił. Można było przypuszczać, że starowina siaduje tutaj co niedzielę poprostu dla jakiegoś wysokiego zakładu, czy może z amatorstwa, a sam żyje chyba z innego zarobku, a może z renty. Wszak widywano w Paryżu żebraków którzy pozostawiali po sobie całe majątki.

I nie pomyliłby się, ktoby tak mniemał. Właściciel starego trzewiczka bez pary był bowiem pozornie niemal żebrakiem. W rzeczywistości jednak był człowiekiem bardzo zamożnym, a w dodatku osobliwym dziwakiem.

Zajmował w ulicy Saint Medard schludne mieszkanko na poddaszu, nazywał się Jan Stefan Froissac i pochodził z bardzo starej rodziny gaskońskiej w południowej Francji.

Umarł on przed kilku dniami i cały majątek zapisał na biednych miasta Paryża. Jakież zdumienie jednak ogarnęło wszystkich, gdy się okazało, że największym skarbem tego majątku był właśnie ów stary trzewiczek atlasowy bez pary. W odkręcanym bowiem wysokim obcasie, wydrażonym, mieścił się olbrzymi brylant i dwa szmaragdy, łącznej wartości 600.000 franków. W testamencie. pozostawionym przez dziwaka, a sporządzonym według wszelkich wymagań, p. Froissac wyznaje, że od 35 lat siadywał co niedzielę ze swym skarbem, ukrytym w obcasie trzewiczka, na który wyznaczył cenę jednego franka. W ciągu tych 35 lat tylko dwóch ludzi spytało się o

cenę i obydwom cena ta wydała się za wysoka.

„Sprawiało mi to niewypowiedzianą rozkosz — pisze Froissac w testamencie swoim — patrzeć na tłumy przechodzące koło skarbu, który mógł każdy nabyć za jednego franka. Ponieważ nie mam absolutnie żadnych spadkobierców, postanowiłem przed 35 laty podarować swój skarb człowiekowi, który okaże o tyle inteligencji i ciekawości, aby się domyśleć, że stary brudny trzewiczek bez pary musi być jednak dla jakiegoś celu wystawiony na sprzedaż. Niestety nie znalazł się nikt, więc też cały mój mają-

tek zapisuję na biednych miasta Paryża.”

W pamiętnikach dziwaka - filozofa znaleziono wzmiankę, że ów trzewiczek należał do pewnej tancerki opery paryskiej, która obawiając się złodziei, kazała sobie zrobić parę trzewiczków z pustymi, odkręcanymi obcasami, w których przechowywała swe kosztowności. Co się stało z drugim trzewiczkiem, oczywiście niewiadomo.

Z tego nauka taka, że i obok starych butów, choćby bez pary, nie należy przechodzić obojętnie.

Dziesięciolecie Śląskiej Izby Rolniczej obchodźć będziemy w przyszłym roku.

Jak się dowiadujemy obchodźć będzie w roku 1933 Śląska Izba Rolnicza dziesięciolecie swego powołania do życia drogą ustawy przez Sejm Śląski. Izba powstała w dniu 1 lipca 1923 r. Wydział Ogrodniczy przy Izbie Rolniczej utworzony został we wrześniu 1923 r. Pierwszym komisarzem tym prezesem Izby był p. Dykier. Po nim objął prezesurę p. Stwiertnia, piastujący tę godność po dziś dzień. Pierwszym dyrektorem był p. Czesław Górek, więzień z Kottbus, drugim i obecnie urzędującym jest p. Stefan Paniański. Do Wydziału Ogrodniczego powołano na referenta p. Wł. Włosika, więźnia z Kottbus, w styczniu 1924. Od września 1923 do stycznia 1929 ref. ogr. był p. Raczkowski. Rada Sl. Izby Rolniczej składa się z 30 członków wycho-

dzących z wyborów. Zarząd Izby Rolniczej tworzy siedmiu członków Izby.

Do Śląsk. Izby Rolniczej należą Szkoły Rolnicze w Międzywiciu, Rybniku i Tarnowskich Górach, Szkoła Ogrodnicza w Strumieniu i Żeńska Szkoła Gospod. Wiejskiego i Dom. w Międzywiciu oraz Zimowy Kurs dla młodych ogrodników i Szkoła koszykarska. Izba Rolnicza posiada poza tem pomologiczny sad mączny i szkółkę drzew w Górnych Markłowicach, Stację kontrolną w Cieszynie, folwarki doświadczalne i hodowlane w Międzywiciu, Strumieniu i Gór. Markłowicach. — Urzędowym organem Izby jest tygodnik „Rolnik Śląski” z dodatkiem „Ogrodnik i Pszczelarz Śląski”.

Z ruchu N. Ch. Z. P. w okręgu siemianowickim.

Siemianowice. Dzięki inicjatywie zarządu okręgowego rozpoczęła się praca organizacyjna w całej pełni, o czym świadczą odbyte w ostatnim czasie zebrania kół. W ubiegłą sobotę odbyło się miesięczne zebranie koła **Welnowiec** pod przewodnictwem p. Feliksa Rogackiego, na którym całokształt stosunków gospodarczych w państwie przedstawił p. poseł Kuźma, podkreślając, że dzięki wysiłkom rządu Polski wychodzi z tej kłęski ogólnoeuropejskiej obroną ręką. Po załatwieniu pewnych spraw organizacyjnych zamknął prezes zebranie hasłem „Cześć Ojczyźnie”.

W niedzielę, 11 bm. zagał prezes koła **Michałkowice** p. Białas zebranie miesięczne, na które z ramienia okręgu przybył prezes p. Wesołowski. Treściwy referat organizacyjny wygłosił referent powiatowy p. Goła z Załęża, przedstawiając w sposób jasny że tylko zbiorowy wysiłek wszystkich warstw społecz-

nych daje możliwość przetrwania skutków kryzysu. Referent wykazał, że opozycja polska nie dorosła do swego zadania jako czynnik państwowotwórczy, ale że w swem zaślepieniu partyjnym stara się przeszkadzać w wysiłkach złagodzenia skutków kryzysu.

Na terenie **Siemianowic** odbyło się zebranie koła N. Ch. Z. P. w ubiegły poniedziałek przy nadzwyczaj licznych udziałach członków i sympatyków, których powitał prezes p. Wesołowski. Po uczczeniu pamięci ś. p. Małżonki P. Prezydenta, bohaterskich lotników ś. p. por. Zwirki i inż. Wigury oraz ś. p. członka Jana Berlika przez powstanie z miejsc. przystąpiono do porządku dziennego. Jako pierwszy przemówił prezes rady miejskiej p. dr. Zieleniewski, który zapoznał zebranych z całokształtem stosunków na terenie władz miejskich po ogłoszeniu Siemianowic miastem. W przeszło godzinnem przemówieniu przedstawił p. dr. Mazurkiewicz z Katowic położenie wewnętrzne na tle ogólnoeuropejskiego kryzysu oraz stanowisko państwa na zewnątrz, podkreślając, że zagraniczne sfery finansowe z całym zaufaniem odnoszą się do naszych instytucji finansowych jak Bank Gospodarstwa Krajowego, P. K. O. i Bank Rolny. Dalej wskazywał mówca na to, że w niedalekiej przyszłości należy według opinii poważnych sfer gospodarczych spodziewać pewnego odprężenia na polu gospodarczym. Ze przemówienie p. dr. Mazurkiewicza trafiło do przekonania zebranych, świadczyły oklaski. Zaznaczyć należy, że wszystkie zebrania odbyły się w bardzo podniosłym nastroju i dyskusja toczyła się na wysokim poziomie.

Humor.

Uczciwy.

— No dobrze, ale ja mogę dać zajęcie tylko człowiekowi bezwzględnie uczciwemu.

— O pod względem uczciwości to ja jestem proszę pana, wzorem. Dziesięć lat pracowałem w łaźni, a ani razu się nie kąpałem.

TEATR I SZTUKA.

Teatr Polski w Katowicach.

Artyści „Bandy” warszawskiej w Katowicach.

Najwybitniejsi artyści „Bandy” warszawskiej, znakomici artyści - śpiewacy o światowej sławie chór „Dana” oraz soliści Nobisówna (tańce) i Fogg (piosenki) przy akompaniamencie na harmonii wybitnego kompozytora i twórcy chóru Władysława Dana, pierwszy raz gościnnie wystąpią w Teatrze Polskim w sobotę, 17. bm. o godz. 19 i 21 wieczorem. Będzie to bezwzględnie największa atrakcja sezonu. W programie 20 ostatnich przebojów stolicy.

„Halka” w Teatrze Polskim.

W niedzielę 18 bm. o godz. 20 wieczór odegrana zostanie z okazji dziesięciolecia Izby Rzemieślniczej narodowa opera Moniuszki „Halka”. Bilety sprzedaje Izba Rzemieślnicza ulica Stawowa 10.

REPERTUAR:

Sobota, dnia 17 września: Występ Chóru „Dana” o godz. 19.

Sobota, dnia 17 września: Występ Chóru „Dana” o godz. 21.

Niedziela, dnia 18 bm. „Halka” o godz. 20.

Sobota, dnia 24. bm.: „Występ Chóru Rosyjskiego i słynnej orkiestry Bałajajek o godzinie 20,30.

Niedziela, dnia 25. bm.: „Występ Chóru Rosyjskiego i słynnej orkiestry Bałajajek” o godz. 20,30.

Repertuar kinoteatrów w Katowicach.

Kino Casino: „Na śląskiej drodze”.

Kino Rialto: „Skończona pieśń”.

Repertuar kinoteatrów w Król. Hucie.

Kino Apollo: „Nemita, kwiat Hawanny”; II. „Zwarjowana noc”.

Kino Colosseum: „Atlantida”; II. „Kochanek o północy”.

Kino Roxy: „Kobiety przyszłości”; II. „Córy Ewy”.

Dział handlowy.

Giełda pieniężna w Warszawie

w dniu 16 września 1932 r.

Dolar amerykański 8,91¼ zł. Funt szterlingów 30,89 zł. 100 franków francuskich 34,87 zł. 100 franków szwajcarskich 171,97 zł. 100 guldenów holenderskich 357,73 zł. 100 franków belgijskich 123,47 zł. 100 koron szwedzkich 158,60.

Giełda zbożowa w Poznaniu

w dniu 15 września 1932 r.

Notowano za 100 kg w handlu hurtowym przy odbiorze ładunków wagonowych: Żyto 15,70—16,00. Pszenica 25,50—26,50. Jęczmień 16,00—17,50. Jęczmień browarniany 19,50—20,50. Owies 12,50—13,00. Mąka żytnia 25—26. Mąka pszenna 40—42. Otręby żytnie 8,75—9,00. Otręby pszenne 9—10. Otręby pszenne grube 10—11. Rzepak 34—35. Rzepik zimowy 34—36. Górczyca 32—38. Groch Wiktoria 20—24. Groch Folgera 28—30. Koniczyna biała 140—175. Mak niebieski 62,50—70,00. Ogólne usposobienie spokojne.

Kronika gospodarcza.

Wzrost wkładów oszczędnościowych w P. K. O.

Sierpień roku bieżącego zaznaczył się dalszym wzrostem wkładów oszczędnościowych oraz liczby oszczędzających w PKO. Wkłady oszczędnościowe wzrosły w ciągu sierpnia r. b. o 2,5 milj. zł, osiągając na dzień 31. VIII. 1932 r. stan 367,5 milionów złotych, łącznie zaś z wkładami, pochodzącymi z waloryzacji, ogólną sumę 397,3 milj. złotych. Jednocześnie ze wzrostem wkładów oszczędnościowych wzrosła liczba oszczędzających w PKO. W ciągu sierpnia wydała PKO. 21.162 nowych książeczek oszczędnościowych. Ogólna liczba czynnych książeczek oszczędnościowych tej instytucji wynosiła w dniu 31 ub. mies. 841.882, łącznie zaś z książeczkami, pochodzącymi z waloryzacji — 879.482.

Sprawy towarzystw.

Kalendarzyk zebrań Związku Górników Z. Z. Z.

Niedziela 18 września 1932 r.

Bielszowice, O godz. 16 w lokalu p. Długosza; ref. Barczak.

Bielszowice Centrum, O godz. 16 w lokalu p. Spiechowicza; ref. Brzóska.

Bielszowice - Pniakl, O godz. 14 w lokalu p. Polaka; ref. Barczak.

Janów, O godz. 14 w lokalu p. Kotyrbys; ref. Brzóska.

Bykowina, O godz. 14 w lokalu p. Blazy; ref. Brzóska.

Imielin, O godz. 15 w lokalu p. Szewczyka bez referenta.

Brzezinka - Morgi, O godz. 15 w lokalu p. Gęperka, ref. Czabonczyk.

Nowy Bytom, O godz. ? w lokalu p. Grychtoła.

Godula, O godz. 11,30 w lokalu p. Budzisz; ref. Kurzaj.

Radzionków, Zgromadzenie robotnicze o godzinie 17 w lokalu p. Spyry; ref. Kurzaj.

Załęże, O godz. 16 w lokalu p. Kobica; ref. Olszowski.

Polska uroczystość na wyspie adriatyckiej.

Wyspa Solta, w pobliżu Splitu, przy wybrzeżu Dalmacji, była widownią dwu uroczystości, podkreślających dobitnie sympatie polsko-jugosłowiańskie.

Było to umieszczenie w kaplicy „Domu Polskiego nad Adriatykiem” kopii obrazu **Matki Boskiej Ostrobramskiej**, oraz odsłonięcia tablicy ku czci **Marszałka Józefa Piłsudskiego**, wmurowanej w ścianę tegoż domu.

W obu uroczystościach wzięła udział bawiąca obecnie w Jugosławii **wielka wycieczka polska**, przedstawiciele miejscowych władz, cywilnych i wojskowych oraz tłumy ludności.

Obraz **Matki Boskiej Ostrobramskiej** wyniesiono w uroczystej procesji ze statku do kaplicy, gdzie przedstawiciele obu narodów wygłosili serdeczne przemówienie, poczem odprawiono uroczystą mszę św.

Obraz ten jest **darem miasta Włna**. Wykonał go znany artysta-malarz, Michał Kulesza, poświęcił zaś ks. biskup Władysław Bandurski. Po mszy odbyło się przed kaplicą poświęcenie sztandaru organizacji „Zakonu Bolesława Chro-

brego”. Poświęcenia dokonał delegat biskupi, ksiądz Don Herculan Luger.

Z przed kaplicy wyruszył pochód drogą, ozdobioną bramami triumfalnymi do położonego obok domu polskiego, gdzie dokonano uroczystego odsłonięcia marmurowej tablicy z brązowym popiersiem **Marszałka Piłsudskiego** i napisem:

„Ku czci **Józefa Piłsudskiego** Pierwszego **Marszałka Polski** Odrodzonej. Tablicę tę odsłonięto w dniu 8 września 1932 roku staraniem Naczelnego Komitetu Porozumiewawczego akcji polsko-jugosłowiańskiej nad Adriatykiem”.

Przewodniczący komitetu budowy kaplicy, **prof. Hilarowicz**, wygłosił przemówienie, zakończone okrzykiem na cześć króla Aleksandra, Prezydenta Mościckiego i **Marszałka Piłsudskiego**, powtórzonym wielokrotnie przez zebranych.

Przedstawiciele municypalności miasta Splitu zawiesili na tablicy olbrzymi wieniec laurowy z napisem:

„Przedstawicielowi Polski — miasto Split.”

SPORT.

Niedzielne mecze piłkarskie.

O mistrzostwo Ligi.

W najbliższą niedzielę przewiduje terminarz rozrywek 5 następujących meczów ligowych:

we Warszawie: Polonia — Czarni Lwów
w Krakowie: Garbarnia — Legia Warszawa
we Lwowie: Pogoń — Cracovia
w Poznaniu: Warta — ŁKS. Łódź
w Hajdukach: Ruch — Wisła Kraków

Dla Śląska szczególnie interesującym jest mecz Ruch — Wisła, gdyż będzie to znów pierwszy mecz ligowy na Śląsku po półtora-miesięcznej przerwie. Ruch wykaże, że jego słaba forma była tylko przejściowa.

O wejście do ligi.

W niedzielę walczą o wejście do Ligi następujące kluby:

w Łodzi: L. T. S. G. — Legia Poznań
w Bydgoszczy: Polonia — Gwiazda Warszawa
w Zawierciu: Warta — Podgórze Kraków
w Równem: Hasmona — Polonia Przemyśl
w Grodnie: 76 p. p. — 1 p. p. leg. Wilno.

O mistrzostwo Ligi Śląskiej.

W niedzielę odbędą się 2 mecze o mistrzostwo ligi Śląskiej:

w Siemianowicach: KS. 07 — KS. Chorzów
w Lipinach: Naprzód — AKS. Król. Huta

O wejście do Ligi Śląskiej.

Ponieważ okręg bielski zgłosił się oficjalnie do rozgrywek o wejście do ligi Śląskiej — zostaną rozegrane dodatkowe mecze. W niedzielę: w Czechowicach: R. K. S. — K. S. Dąb

O mistrzostwo klasy „A“.

w Małej Dąbrowce: KS. 22 — Policyjny KS. Kat.
w Siemianowicach: Śląsk — Naprzód Katowice
w Katowicach: Pogoń — KS. 20 Rybnik
w Katowicach: Diana — KS. Roździeń-Szopien.
w Michałowicach: Jedność — Silesia Parusz.
w Szopienicach: KS. 24 — Iskra Siemianowice
w Król. Hucie: Kresy — Slavia Ruda
w Szarleju: Odra — Pogoń Nowy Bytom
w Bielszowicach: Zgoda — WKS. Tarn. Góry
w Łagiewnikach: Silesia — mistrz B-ligi.

Poświęcenie boiska piłkarskiego K. S. Słowian.

W niedzielę, dnia 18 bm. poświęcone zostanie przez ks. Lindnera nowe boisko KS. Słowian w Katowicach II. O godz. 9 nastąpi poświęcenie boiska, zaś o godz. 10 odprawione zostanie uroczyste nabożeństwo w kościele. Po południu odbędzie się turniej piłkarski z udziałem czterech drużyn. Na pierwszy bój idą: Orzeł Wetłowiec I KS. 20 Bogucice. Następnie I F. C. — Słowian. Po zawodach odbędzie się zabawa taneczna w kasynie huty „Ferrum“.

Jeźdźcy polscy w Rydze zdobyli puchar narodów.

W ostatnim dniu konkursów hipicznych rozegrany został konkurs o puchar narodów. Puchar ten znajdował się w rękach ekipy polskiej, która zdobyła go po raz pierwszy w roku zeszłym. W myśl przepisów puchar przechodzi na własność ekipy, która go dwukrotnie z rzędu zdobędzie. Dzisiejszy trudny konkurs polegał na biegu z przeszkodami, przyczem jeźdźcy musieli przejść parcours dwukrotnie. Do biegu o puchar narodów stanęły cztery ekipy: litewska, estońska, niemiecka i polska. Ekipę polską reprezentowali: por. Szosland, kpt. Sałęga, por.

Roycewicz i por. Ruciński. Polska ekipa zajęła pierwsze miejsce z 36 punktami karnymi. Drugie miejsce zajęli Estończycy z 58 pkt., 3 miejsce Litwa — 70 pkt., 4 miejsce zajęła ekipa estońska z 88 pkt. Indywidualnie pierwsze miejsce zajął por. Ruciński (8 pkt.), drugim i trzecim miejscem podzielili się rotn. Szosland i niemiecki jeździec Schwaud po 12 pkt. — Publiczność urządziła jeźdźcom polskim olbrzymią owację. Odegrano dwukrotnie hymn narodowy i wniesiono na maszt honorowy sztandar polski.

Zawody Kościuszkowskie Katowickiego Okręgu Sokolego.

W niedzielę 18 września odbędą się na boisku „Pogoń“ doroczne zawody Kościuszkowskie okręgu II Związku Sokółów Dz. Śl. — Początek zawodów o godzinie 8 rano. — Program zawodów obejmuje dla druhow:

a) biegi na 100, 400, 1500 i 3000 mtr., 110 płotki, skoki w wyż. w dal i o tyczce, rzuty oszczepem, dyskiem, kulą i młotem; b) dla druhin biegi 60, 100, 200 i 800 m, skoki wzwyż i w dal, rzuty dyskiem, oszczepem i kulą.

Międzypaństwowe zawody bokserskie Polska—Włochy w Poznaniu.

W nowowytbudowanym gmachu „CYRKU“ pomańskiego, rozegrane zostanie w niedzielę sensacyjne spotkanie bokserskie: Polska — Włochy. Do spotkania powyższego Polacy przygotowali się bardzo sumiennie, dowodem czego są liczne eliminacje. Mamy nadzieję, że ośmka nasza godnie zareprezentuje nasze barwy w powyższym spotkaniu. Koniec zawodów będzie transmitowany przez radio o godz. 21.40.

Turniej ping-pongowy.

Oddział mł. PZP. Szopienice z okazji swej rocznicy urządził 11 bm. turniej ping-pongowy przy udziale czterech drużyn: PZP. Katowice, PZP. Szopienice, SMP. Roździeń-Szopienice i „Świetlica“ Nikiszowiec.

Miedzy trzema pierwszymi drużynami wywiązała się zacięta walka, która przyniosła następujące wyniki:

Nazwa klubu	1	2	3	4	punkty
1. PZP. Katowice	—	3:4	4:3	5:2	1:2
2. PZP. Szopienice	4:3	—	3:4	4:3	1:2
3. SMP. Roździeń-Szop.	3:4	4:3	—	5:2	1:2
4. Świetlica Nikisz.	2:5	3:4	2:5	—	3:0

Na wyróżnienie zasługuje drużyna PZP. Katowice, która wystąpiła w turnieju z 6 graczami. Gracze pierwszych trzech drużyn pokazali ładną grę. Na czoło turnieju wybili się: Szeliga, Szafranek, Szepe; Bednarek I, Bednarek II; Kaźmierczak i Biczysko.

Stadion Król. Huta — Policyjny K. S. Katowice.

W dzisiejszą sobotę, dnia 17 bm. o godz. 20 odbędzie się na sali „Domu Polskiego“ przy ul. Wolności w Król. Hucie, sensacyjne spotkanie półfinałowe o drużynowe mistrzostwo Śląskiego Związku Bokserskiego, pomiędzy wyżej wym. zespołami bokserskimi. Do zawodów pow. o bydlwie drużyny stają w swych najlepszych składach od wagi muszej do ciężkiej. Głównym zawodem będzie niewątpliwie spotkanie w wadze muszej, pomiędzy reprezentantem Polski, Góreckim (Stadion) i reprezentantem Śląska, Nowakowskim (Policyjny KS.). Również ciekawie zapowiada się spotkanie w wadze lekkiej pomiędzy Zachłodem (Policyjny KS.) i Otto I. (Stadion), oraz w wadze ciężkiej pomiędzy Garsteckim, który zasilą szeregi Policyjnego KS. i Kulpankiem (Stadion), który po ukończeniu służby wojskowej staje do zawodów w doskonałej kondycji fizycznej. Poza konkurencją odbędą się pozątem dwa spotkania towarzyskie, a więc ogółem odbędzie się 10 ciekawych walk.

Harcerskie zawody lekkoatletyczne.

Dnia 18 b. m. o godz. 13.30 urządzi II drużyna harcerska w Rybniku-Parusowcu coroczne zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo hufca rybnickiego. Z okazji tej zaprasza się drużyny harcerskie oraz sympatyków harcerstwa na wyżej wymienione zawody. Czuwaj!

Zawody ping-pongowe.

Dnia 13 września br. odbyły się zawody ping-pongowe w sali „Ogniska“ przy dokształcającej szkole kupiecko-handlowej w Katowicach c/a SMP. Katedra Katowice, które zakończyły się zwycięstwem „Ogniska“ przy dokształcającej szkole kupiecko-handlowej w Katowicach w stosunku 7:2.

Składajcie datki na pomoc dla bezrobotnych. — Konto P. K. O. 307.795.

Sport w S. M. P.

W niedzielę, dnia 18 bm. odbędą się następujące spotkania mistrzowskie:

Liga śląska.

SMP. Orzesze — SMP. Wodzisław
SMP. Radlin — SMP. Hajduki Wielkie

O wejście do ligi.

SMP. Kostuchna — SMP. Piekary Wielkie
SMP. Pogrzebień — SMP. Rydułtowy
PALANT:
SMP. Debieńsko Wielkie — SMP. Kobiór
SZCZYPIÓRNIK:
SMP. Mikołów — SMP. Katowice-Zależę.

Początek spotkań o godz. 16 z wyjątkiem meczu Kostuchna — Piekary Wielkie, który rozpoczyna się o godz. 13. Gospodarze na I miejscu.

W Bieruniu Nowym z okazji zlotu okręgu myślowickiego odbędzie się festyn sportowy z następującymi imprezami: turniej koszykówki, bieg na przełaj, turniej piłki nożnej siódmokowy i wyścigi kolarskie na trasie Bieruń Nowy, Kopciowice, Chelm Wielki, Imielin, Hołdunów, Łędziny, Bieruń Stary, Ciernie, Bieruń Nowy. Długość trasy 60 km. Początek festynu o godz. 14.30.

W Orzegowie z okazji 25-lecia i zlotu okręgowego odbędzie się festyn, przyczem w ramach tego odbędzie się turniej koszykówki i ping-pongu. Na boisku odbędzie się szereg ciekawych spotkań piłkarskich. Udział w zawodach piłkarskich biorą: KS. Unja Zaborze, (Śl. Opolski), KS. Naprzód Bytom (Śl. Opolski), SMP. Hajduki Wielkie. SMP. Zgoda, SMP. Ruda NMP. i gospodarze.

W Łaziskach Średnich odbędzie się poświęcenie boiska. Popołudniu odbędą się zawody piłkarskie z udziałem drużyn ligowych.

W Kostuchnie odbędzie się z okazji 5-lecia wielki festyn sportowy z udziałem czołowych drużyn piłkarskich Śląska. Odbędą się mecze:

SMP. Kostuchna — KS. Słupna
SMP. Panewnik — Pocztowe P. W. Katowice
SMP. Kostuchna — SMP. Piekary Wielkie
SMP. Zawodzie — SMP. Piotrowice.

W Warszawicach koło Żor odbędzie się zlot okręgu żorskiego i zarazem odbędą się zawody z następującym programem: pięciobój lekkoatletyczny, zawody piłkarskie, palanta, siatkówki oraz wyścigi kolarskie.

W Lasowicach z okazji poświęcenia sztandaru popołudniu odbędzie się bieg na przełaj, turniej palanta oraz zawody strzeleckie.

Wydawnictwo: Katolika Polskiego, Górnosłazaka, Gońca Śląskiego, Katolika Śląskiego i Gwiazdki Śląskiej.

Za redakcję odpowiada: Franciszek Godula — Król. Huta.

Nakładem: Zjednoczone Wydawnictwo Gazet, Spółka z ogr. odp., Katowice, ul. św. Stanisława 4, tel. 14-14 i 156.

Drukiem: Drukarnia Śląska, S-ka z ogr. odp., Katowice, Batorego 2, tel. 878.

Korzystajcie z okazji!

Zaszczytnie znany w całej Polsce M. Tilleman z Krakowa, ul. Szlak 39, specjalista i wynalazca nowego systemu opatentowanych bandaży, usuwających radykalnie różnego rodzaju najniebezpieczniejsze

Przepukliny

(ruptury) u pań, panów i dzieci, nawet tam gdzie różne systemy, bandaży, i operacja nie pomogły, przyjmuje tylko do 28 września br. osobiście od 3—6 popołudniu

M. TILLEMAN

Specjalista i wynalazca opatentowanych bandaży KATOWICE, ul. Piebiscytowa 2 m 3.

Telefon 16-80.

Proszę żądać prospektów darmo.

Pedziękowanie

Do W. P.

M. Tilemana

specjalisty i wynalazcy opatentowanych bandaży w Krakowie, ul. Szlak 39.

W czasie pożaru w parafii naba-wiłem się przepukliny takiej, że ani mówić głośno ani chodzić nie mogłem. Lekarze polecieli mi nosić pasek rupturowy, lecz ten nie pomógł. Byłem zrozpaczony! Operować się bałem, bo miałem serce słabe. Dopiero będąc w Krakowie, wskazali mi WPana, który zbadawszy przepuklinę, zrobił mi bandaż, który nosiłem przez niedługi czas; obecnie nie noszę go już, gdyż jak to stwierdzili lekarze, jestem zupełnie uleczony. Polecam więc ten bandaż wszystkim, którzy podlegają tej chorobie.

Proszę przeto przyjąć zapewni-enia mojej dożgonnej wdzięczności.

Łukowo, p. Chęciny z c.
Ks. Piechowicz, prob. z Kieleckiego.

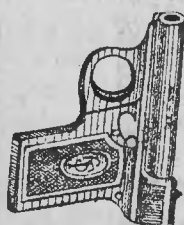
W sobotę, dnia 17-go września 1932 r. nastąpi po gruntownem odnowieniu

otwarcie Restauracji „CARLTON”

w Katowicach, przy ulicy Poprzecznej 5. Telefon 687.

Bufet zaopatrzony w wszelkiego rodzaju ciepłe i zimne zakąski.

Doborowa kuchnia prowadzona przez wybitnych fachowców.



Stop! u nas najtaniej!

Darmo straszak U. P. N 2341 (bez zezw.) 750 naboł wysyła-my dla zamawiających zegarek z franc. złota szwajc. syst. „An-kler“ z wiecznym szkłem i 10-let-nią gwarancją za zł. 6,45 lepszy gatunek 8,75 10,— kryty z 3-ma kopertami 12,— 15,— extra płaski na kamieniach 14,—, 16,— na ręce damski lub męski 11,50, 14,—, 16,—. Ala 8 dniowy 10,—, 12,—. Adresować Firma „KOMERCJA“ Warszawa Dzielnia 45 Oddz. 19.

Rolnicy, Właściciele domów!



Do krycia dachów nowych do-mów, will, używajcie ognio-trwałej specjalnej bieżmow-cowej papy białej bitumicznej marki „Kolin“ lub czar-wojnej „Czerwolit“ z Gór-nośląskiej fabryki papy dach.

Koszycki i Liber
Nowy Bieruń G. Śl.

Jedynie trwałe, estetyczne pokrycie dachów.

Żądajcie we wszystkich więk-szych składach,

Żądajcie prospektów i ofert wprost z fabryki w Nowym Bieruniu lub filji w Warszawie ul. Żąbkowska 50.

Instytut Muzyczny

Dyr. Stefan M. Stoiński

KATOWICE, Teatralna 7.
BIELSKO, plac Smolki 4.

Wpisy

na nowy rok szkolny 1932/33 przyjmują Sekretaryaty codziennie od 10—13 i 15—19 do wszystkich klas teoretycznych i praktycznych. — Dzieci urzędników korzystają ze zwrotu opłat szkolnych lub ze znacznych zniżek. 75% zniżki kolejowe.

Chorzy!

Leczę wszelkie choroby, przede wszystkim chroniczne, cierpienia na raka i weneryczne. Uprasza się przynieść moc poranny Leczenie naturalne.

J. Sedlaczek

Katowice, ulica Piastowska nr. 3.

Godz. przyjść: od godziny 9—12 i 4—6 w niedzielę od godz. 9—11. Broszurki wysyłam bezpłatnie.

Nauka

Śląska Szkoła Muzyczna, Katowice, Szope na 16, telefon 136. — Przyjmuje zapis uczniów na rok szkolny 1932/33 do wszystkich klas muzyki. Do przedmiotu specjalnego, wszystkie teoretyczne wykłady bezpłatnie. Wpisowe zł. 5, opłata od zł. 20. Zniżki kolejowe 75 proc. Kan celaria czynna od go-dziny 10—13 i 15—18. Lekcje trwają od 8 do 20.

Sprzedaz

Chcesz korzystnie kupić lub sprzedać: kamienicę, wille, gospodarstwo, dom, sklep, parcelę budowlaną lub inną nieruchomość — zwróć się do Górnosłazkiego Biura „Tranzakcja“, Katowice, św. Jana 12, gdzie możesz tanio i na dogodnych warunkach takowe nabyć.

Sklep kolonialny z towarem, mieszkaniami, meblami — pokojowem — bardzo dobrze prosperujący przez 13 lat bez przerwy do odstąpienia.

Piekarnia kompletnie urządzona, bardzo dobrze prosperująca z mieszkaniem zaraz odstąpi Górnosłazkie Biuro „Tranzakcja“, Katowice, św. Jana 12. Telefon 2163.

Mały wydatek a wielką korzyść stanowi drobne ogłoszenie w naszej gazecie!

„Ol e posady

Dobre i stałe zajęcie znajdują chętni pracy przy zbieraniu zamówień u konsumentów na artykuły codziennego użytku. Początkujących pouczamy. Bliższe informacje u dziela Wiktorja, Katowice, Piłsudskiego 61.

Domokrążni natychmiast potrzebni, ceny silnie konkurencyjne, duże zarobki — mała gotówka potrzebna. — Przedsiębiorstwo handlowe, Katowice, Piłsudskiego 61, parter prawo.

Kozne

Skóry do garbowania przyjmuje Bizek August, garbarz, Cieszyn, Mała Łąka 22.

Ważne dla szewców! Oferuje bezkonkurencyjnie w 20 proc. taniej. Jakób Szymala, fabrykacja cholewek. Żory, ul. Szeroka nr. 26.